

Sąd pozwolił kobiecie palić drewnem w kominku

7 listopada 2023

Niesłychane zajście w „zielonym” Krakowie Jacka Majchrowskiego. Jedna z mieszkańek tego miasta paliła drewnem w kominku – mimo lokalnego zakazu. Od teraz jednak może robić to legalnie – zgodnie z decyzją sądu.

Jak donosi lokalny portal Lubie.Krakow.pl, jedna z mieszkańek miasta, Małgorzata Zegarek, została ukarana przez straż miejską za spalanie drewna w kominku. Jest to niezgodne z obowiązującą na terenie Krakowa uchwałą antysmogową. Kobieta jednak nie zgodziła się z karą nałożoną przez służby i postanowiła pójść z tym do sądu.

Jak relacjonują lokalne media, kobieta mieszka na granicy Krakowa i Kryspinowa w domu z bali z 1931 roku. Jedynym źródłem ogrzewania jest tam piec kaflowy z wkładem kominkowym. Kobieta podkreśla, że pali w piecu wyłącznie dobrej jakości przesuszonym drewnem. Posiada na to odpowiednie rachunki.

Podczas składania zeznań w sądzie kobieta podkreślała, że chciała dostosować się do wymogów uchwały, jednak w jej przypadku okazało się to niemożliwe. Co więcej, w rozmowie z przedstawicielami miasta zaproponowała trzy rozwiązania: dalsze palenie drewnem lub by miasto przeniosło jej dom do pobliskiego Kryspinowa, gdzie krakowska uchwała już nie obowiązuje lub też podłączenie do sieci MPEC – to jednak okazało się niemożliwe, ponieważ sieć ta nie istnieje jeszcze w tym miejscu Krakowa.

Ostatecznie sprawę rozstrzygnął sąd, przyznając rację kobiecie. Jak argumentował, nie ma ona innej możliwości ogrzewania swojego domu, a miasto nie jest w stanie zapewnić jej dostępu do sieci ciepłowniczej. Kobieta zatem nie zostanie ukarana i wciąż będzie mogła korzystać z kominka, spalając w

nim drewno.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Lubie.Krakow.pl

Źródło: NCzas.info